

# Margarita Sondej, Halina Koselak, Władysław Kubik

---

## Biuletyn katechetyczny

---

Collectanea Theologica 58/1, 99-112

---

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## BIULETYN KATECHETYCZNY

**Zawartość:** I. EUCHARYSTIA ŹRÓDŁEM ODNOWY ŻYCIA CHRZEŚCIJANSKIEGO. Sprawozdanie z XVIII sympozjum w Międzyzakonnym Wyższym Instytucie Katechetycznym w Krakowie, 25—26 kwietnia 1987 r. 1. Referaty. — 2. Praca w grupach. — 3. Medytacja obrazu „Ostatnia Wieczerza”. II KATECHEZA SPECJALNA JAKO DOMINUJĄCA FORMA DUSZPASTERSTWA OSÓB UPOŚLEDZONYCH UMYSŁOWO. 1. Współdziałanie rodziny istotnym uwarunkowaniem owocności katechezy parafialnej. — 2. Znaczenie pracy rodziców i opiekunów z dzieckiem upośledzonym poza czasem katechizacji. — 3. Szczególna rola katechety prowadzącego katechezę specjalną. — 4. Katecheza oraz inne działania duszpasterskie na rzecz upośledzonych umysłowo. — 5. Podsumowanie.\*

### I. EUCHARYSTIA ŹRÓDŁEM ODNOWY ŻYCIA CHRZEŚCIJANSKIEGO

#### **Sprawozdanie z XVIII sympozjum w Międzyzakonnym Wyższym Instytucie Katechetycznym w Krakowie**

W dniach 25 i 26 kwietnia 1987 r. odbyło się kolejne, XVIII sympozjum katechetyczne w Międzyzakonnym Wyższym Instytucie Katechetycznym w Krakowie. Temat tegorocznego sympozjum *Eucharystia źródłem odnowy życia chrześcijańskiego* — łączył się z przygotowaniem do Kongresu Eucharystycznego i związanym z nim trzecim przyjazdem papieża Jana Pawła II do naszej Ojczyzny.

Sympozjum rozpoczęło się uroczystą Mszą świętą sprawowaną przez dwóch księży prelegentów — ks. prof. dr. J. Charytańskiego SJ i ks. dr. W. Kubika SJ pod przewodnictwem ks. bpa S. Smoleńskiego.

W homilii ksiądz biskup zaznaczył, że sympozjum odbywa się w oktawie Wielkanocy. Ewangelia przypadająca na ten dzień (J 20, 19—31) stanowi swego rodzaju podsumowanie wszystkich kontaktów Chrystusa zmar twychwstałego z ludźmi, których Chrystus czynił świadkami swego życia i obecności, sięgającej głębiej niż ludzka wyobraźnia. W tym kontekście łatwiej zrozumieć Eucharystię jako sakrament bliskości Boga i jedności z nami. Tym, którzy uczestniczą w Eucharystii, Chrystus pozwala korzystać z Jego mocy i sprawia, że mają w Duchu Świętym i przez Ducha Świętego przystęp do Ojca.

Po Mszy świętej s. dr L. Sochacka podziękowała ks. biskupowi za sprawowanie Eucharystii, otwierającej tegoroczne sympozjum i wygłoszone słowo Boże. W odpowiedzi, ks. biskup złożył wszystkim uczestnikom serdeczne życzenia i przekazał błogosławieństwo ks. kardynała Fr. Macharskiego wraz z zapewnieniem o jego duchowej łączności.

Na program sympozjum złożyły się cztery referaty oraz dwa rodzaje ćwiczeń prowadzonych w mniejszych grupach i medytacja obrazu.

---

\* Redaktorem niniejszego biuletynu jest ks. Władysław Kubik SJ, Warszawa-Kraków.

## 1. Referaty

W referatach prelegenci ukazali istotne aspekty wychowania do uczestnictwa w Eucharystii oraz dali pewne wskazania metodyczne związane z zastosowaniem w katechezie tekstów literackich i obrazów.

ks. prof. dr hab. J. Charytański SJ: *Wychowanie eucharystyczne po pierwszej Komunii świętej.*

Na początku wystąpienia prelegent zaznaczył, że II Kongres Eucharystyczny w Polsce stanowi impuls i zobowiązanie do ponownego przemyślenia wychowania eucharystycznego w katechezie polskiej po pierwszej Komunii świętej. Chcąc dopomóc katechetom w realizacji tego zadania autor referatu naświetlił katechezę eucharystyczną od strony przekazywanych treści, zadań wychowawczych i źródeł.

a) Nauka o Eucharystii. W wielu podręcznikach do nauki religii, a także w świadomości większości starszego pokolenia, tym samym w języku potocznym, istnieje jeszcze ciągle model potrydenckiej nauki o Eucharystii, wyróżniający Najświętszy Sakrament, Mszę świętą i Komunię świętą jako pokarm i lekarstwo.

Tymczasem dokumenty soborowe i posoborowa reforma liturgiczna na pierwsze miejsce wysuwają Eucharystię jako sprawowanie, a więc Mszę świętą. Na Eucharystii spotykamy się z Chrystusem ukrzyżowanym i zmarłym, który wstał i uzyskuje udział w całym misterium paschalnym, którego ostatecznym owocem jest dar Ducha Świętego. Msza święta jest zawsze Ofiarą nie tylko Chrystusa, ale i całego Kościoła, dlatego nie można mówić o istocie Eucharystii bez podkreślania nauki o kapłaństwie wspólnym. Poprzez najdoskonalsze zjednoczenie z Chrystusem stajemy się w szczególny sposób Jego Ciałem, czyli Kościołem, stajemy się nadprzyrodzoną jednością, wspólnotą wypływającą ze wspólnoty Osób Bożych. Toteż dokumenty soborowe i posoborowe przypominają apostołską naukę o Eucharystii jako o sakramencie jedności i miłości.

Dokumenty Kościoła obok nazwy Msza święta stosują zamiennie określenie Wieczera Pańska. Chrystus bowiem po raz pierwszy sprawował Eucharystię podczas wspólnej z uczniami wieczerzy, jako antycypację Ofiary krzyża. Wieczera ta miała charakter uczty paschalnej Pierwszego Przymierza. Zatem nie tylko Komunia święta jest ucztą, ale cała Msza święta jest sprawowana w formie uczty i w czasie uczty. Komunia święta stanowi część Mszy świętej, daje udział w Ofierze i nie można jej od Mszy świętej oddzielać.

Eucharystia jest w szczególny sposób sakramentem eschatycznym i to nie tylko jako pokarm pielgrzymów umacniający w drodze do Ojca, ale jako zjednoczenie z Chrystusem wywyższonym. Uczestnicząc w Eucharystii dostępujemy udziału w uczcie Baranka, która jest zapowiedzią i zapoczątkowaniem uczty niebieskiej.

Instrukcja *Eucharisticum Mysterium* w kilku miejscach mówi o kulcie Najświętszego Sakramentu poza Mszą świętą, ale zarazem mocno podkreśla konieczność łączenia tego kultu ze sprawowaniem Eucharystii. Najświętszy Sakrament przechowuje się przede wszystkim jako wiatyk, następnie dla tych, którzy nie mogli uczestniczyć we Mszy świętej, a dopiero na trzecim miejscu wymienia się adorację, której celem ma być również ożywienie pełnego udziału w sprawowaniu Eucharystii.

Eucharystia stanowi centrum sprawowania liturgii, a wszystkie sakramenty do niej prowadzą i z niej się wywodzą. Jest ona również ośrodkiem życia tak dla całego Kościoła, jak i dla pojedynczego chrześcijanina.

Wychowanie do właściwego uczestnictwa w Eucharystii domaga się za-

tem równoległej katechezy rodziców, aby w rodzinie chrześcijańskiej utrzymać tożsamość języka religijnego różnych pokoleń oraz umożliwić rodzicom niesienie pomocy swoim dzieciom w ich katechezie.

b) **Kształtowanie właściwej świadomości.** Obok przedmiotowej wiedzy o jakiejś rzeczywistości kształtuje się w człowieku ponadto bardziej osobiste podejście do niej. Formowaniu się owej osobistej wizji sprawy towarzyszą doznania i stany emocjonalne. W odniesieniu do Eucharystii prelegent omówił trzy zasadnicze aspekty tego podejścia, które umożliwiają odpowiedni stosunek do Eucharystii i właściwy w niej udział.

**Świadomość spotkania.** Świadomość spotkania jest podstawowym elementem drogi wiary jako odpowiedzi Bogu na Jego wezwanie. Spotkanie z Chrystusem podczas Eucharystii dokonuje się już w czytanim słowie. To Chrystus przemawia do człowieka, aby oświecić jego życie, ukazać właściwą hierarchię wartości i umożliwić podejmowanie konkretnych decyzji. W Eucharystii dokonuje się spotkanie z Chrystusem Arcykapłanem, Ofiarnikiem i Zertwą ofiarną. W Nim przybliża się do nas wieczna miłość Boga Trójjedynego. Spotykamy się przede wszystkim z Chrystusem Paschą, ale także z Chrystusem w Jego Wcieleniu, w Jego znakach mejsjańskich.

Spotykamy się również z Chrystusem w osobie kapłana, ukazującego wymiar wertykalny Eucharystii. Spotykamy się wreszcie z Chrystusem obecnym w zgromadzonym ludzie, a zarazem w każdym człowieku.

Świadomość owego wielorakiego spotkania można i należy kształtować przy różnych tematach, nawiązując w nich do Eucharystii oraz podczas wspólnej modlitwy, gdy jesteśmy zwrócenii wzajemnie ku sobie.

**Świadomość udziału w dziele Kościoła.** Katecheza staje także przed zadaniem kształtowania świadomości udziału w Eucharystii jako sakramencie Kościoła. Eklezjalny wymiar Eucharystii uwidoczni się już w liturgii słowa, które zwołuje i gromadzi rozproszonych po całym świecie ludzi różnych ras, klas społecznych, języków i kultur.

Powyższa świadomość wyraża się szczególnie w modlitwie powszechnej, która winna uwzględniać potrzeby innych Kościołów lokalnych, nawet bardzo oddalonych, zwłaszcza tych, które znajdują się w trudnych warunkach bytowania.

Przez spożywanie tego samego Chleba ustawicznie kształtuje się i wzrasta Ciało Pana — Kościół. Tymczasem Komunię świętą zbyt często przeżywa się jako osobiste i tylko osobiste zjednoczenie z Bogiem. Stąd katechezie przypada szczególna rola budzenia i kształtowania świadomości udziału w kapłaństwie ogólnym, czyli współodpowiedzialności za Kościół i jego wzrost.

**Świadomość związku Eucharystii z życiem ludzkim.** Eucharystia jako „chleb pielgrzymów” jest nie tylko umocnieniem do walki ze złem, ale jest ponadto uzdolnieniem i powołaniem każdego chrześcijanina do przygotowania na przyjście Chrystusa w Chwale.

W Eucharystii chrześcijanin jednoczy się z Chrystusem ofiary i cierpienia. W świetle owego zjednoczenia cierpienie chrześcijanina nabiera właściwego sensu, a ponadto chrześcijanin zostaje uzdolniony do kształtowania w świecie właściwego stosunku do chorych i cierpiących. Udział w Eucharystii pozwala w sytuacjach granicznych (choroby i cierpienia) żyć prawdziwie eschatyczną nadzieją, która nie oczekuje nadzwyczajnej interwencji Boga, uwalniającej od cierpienia. Nadzieja eschatyczna oczekuje wszystkiego od Ojca, ale jednocześnie oświecla sens trudu i cierpienia. Wskazuje na wieczne trwanie dobra nawet tu na ziemi zniszczonego przez zło.

Uczestnictwo w Eucharystii pozwala także włączyć swą pracę i złączyć z nią trud w ofiarę Chrystusa, a słowo Boże pomaga uczestnikom Eucharystii zrozumieć chrześcijański sens pracy, jej godność, a zarazem konieczność walki o godne człowieka warunki pracy, a także kształtowanie właściwego spojrzenia na pracę jako służbę dobru wspólnemu ludzkości.

c) Formowanie postaw eucharystycznych. Zadaniem katechezy jest nie tylko podawanie wiedzy i budzenie świadomości eucharystycznej, ale również kształtowanie postaw eucharystycznych.

Najważniejszą z nich jest postawa współofiарowania, która wyraża się w miłości i posłuszeństwie Ojcu oraz w miłości i wydaniu się za braci, czyli w tożsamości postawy duchowej chrześcijanina z postawą Chrystusa. Ta postawa ogarniająca całe życie powinna się konkretyzować w sytuacjach dnia codziennego. Światłem nadającym konkretne kształty współofiарowaniu jest słowo Boże.

Postawa wobec słowa Bożego zakłada umiejętność odczytywania jego istotnego sensu, czyli odkrywania kerygmatu, oraz umiejętność łączenia go z problemami ludzkiego życia. Każde spotkanie z tekstem biblijnym na katechezie daje okazję do kształtowania w katechizowanych właściwej postawy wobec słowa Bożego na Eucharystii.

Zródłem postawy jedności i miłości jest miłość Chrystusa wydająca się za drugich i obejmująca również nieprzyjaciół. Przy kształtowaniu tej postawy warto zwrócić uwagę, że wyrasta ona z doświadczenia miłości zarówno doznawanej, jak i udzielanej i rodzi się w trudzie dawania i otrzymywania.

Kościół sprawuje Najświętszą Ofiarę w duchu radości i dziękczynienia za dzieło zbawienia. Przedmiotem naszej wdzięczności jest powołanie do współdziałania z Chrystusem, wszelkie dobro dokonujące się w życiu ludzkości, ale także trud i cierpienie, które upodabniają nas do Chrystusa. Nie można jednak wychować religijnej postawy dziękczynienia, jeśli nie ukształtujemy uprzednio naturalnej, ludzkiej postawy wdzięczności, wdzięczności wobec innych ludzi. Zadaniem zaś bezpośredniego wychowania eucharystycznego jest kojarzenie wszelkich obdarowań przez Boga i ludzi z tajemnicą Eucharystii.

d) Zródła katechezy eucharystycznej. Instrukcja *Eucharisticum Mysterium* podsuwa dwa główne źródła katechezy eucharystycznej, a mianowicie obrzędy sprawowania Eucharystii oraz rok liturgiczny. Te same elementy wskazuje *Program ramowy* z roku 1971.

Szczególnym źródłem zrozumienia i przygotowania do owocnego uczestnictwa w Eucharystii jest obecnie nowy Mszał Rzymski.

W podsumowaniu swego wystąpienia prelegent podkreślił, że wychowanie eucharystyczne jest zadaniem wielopłaszczyznowym i nie może być ograniczone do przygotowania do pierwszego pełnego udziału w Eucharystii, ale winno rozwijać się progresywnie, odpowiednio do rozwoju katechizowanych, przez cały czas katechizacji. Katecheza eucharystyczna nie jest jednym z przedmiotów nauczania, ale raczej elementem mógł przenikającym cały proces katechizacji. Chodzi o to, by młody człowiek mógł dostrzec i doświadczyć, że Eucharystia stanowi źródło i szczyt życia Kościoła i chrześcijanina. Rozumiemy, że nie wystarcza wiedza i zrozumienie, ale ponadto potrzebne są umiejętności i postawy. Dlatego też wychowanie eucharystyczne dokonuje się nie tylko poprzez informację, ale dzięki aktywności katechizowanych tak w toku katechezy jak i poza nią. Życie Eucharystią jest możliwe jeśli katecheza uwzględnia postawy i doświadczenia ludzkie i na nich rozwija umiejętności i postawy eucharystyczne.

ks. prof. dr W. Hertle: *Praca z tekstami literackimi w nauczaniu religii*

Prelegent przede wszystkim zachęcał uczestniczki sympozjum do wprowadzenia różnych tekstów literackich do katechezy, gdyż język tych tekstów jest bliższy współczesnemu człowiekowi niż język teologiczny. Teksty literackie pozwalają uczniom lepiej zrozumieć teksty biblijne.

W oparciu o wybrane utwory literackie prelegent sformułował pewne ogólne dydaktyczne zasady pracy, które należy stosować w odniesieniu do każdego tekstu literackiego, którym chcemy się posłużyć w nauczaniu religii. Należą do nich:

- omówienie budowy utworu i określenie formy wyrazu;
- ustalenie, jakie treści zamierzał autor zamknąć w poszczególnych strofach;
- wyjaśnienie wiodących słów i obrazów zawartych w tekście;
- zastanowienie się dlaczego i w jaki sposób dany tekst może mieć zastosowanie w katechezie.

Następnie prelegent podał fazy nauczania, jakie powinny wystąpić podczas pracy z tekstem literackim:

Faza wstępna jest to tzw. faza motywacji. Powinien wystąpić w tej fazie impuls słowny lub obrazowy. Pod wpływem tego impulsu uczniowie mają wypowiedzieć swoje wrażenia i wyobrażenia.

W fazie drugiej następuje prezentacja całego tekstu, zapoznanie się z tekstem. Uczniowie wypowiadają swoje wrażenia emocjonalne powstałe na skutek zapoznania się z tekstem.

Faza trzecia przewiduje zastosowanie omówionych powyżej zasad pracy z tekstem.

W fazie czwartej następuje utrwalenie treści przy pomocy inscenizacji, malowania, pantomimy oraz jasne wskazanie punktów styczności tekstu literackiego z prawdami wiary.

Pod koniec prelegent podkreślił, że katecheta, który zamierza pracować z tekstem literackim, powinien znaleźć taki punkt wyjścia, który by uczniów zaangażował i zainteresował oraz winien przeanalizować treść tekstu i przygotować odpowiednie pytania.

prof. dr. M. Saller: *Postugiwanie się obrazami w nauczaniu religii*

W nauczaniu religii można stosować różne obrazy, które spełniają specyficzne funkcje:

- dzieła sztuki przemawiają świadectwem wiary;
- fotografie utrwalają wydarzenia codziennego życia;
- rysunki (grafika) spełniają rolę motywacyjną;
- obrazy i rysunki dzieci aktywizują i wpływają na lepsze zrozumienie treści.

Każdy obraz można odczytywać podobnie jak tekst. Jeśli odczytywanie obrazu ma posiadać wartość dydaktyczną musi się zachować pewne etapy:

Najpierw należy dokładnie odczytać treść obrazu, to znaczy dostrzec wszystkie jego elementy treściowe.

Następnie trzeba zwrócić uwagę na różne płaszczyzny obrazu, zastanowić się, czy występuje w nich ruch, czy raczej obraz cechuje statyka. Chodzi więc o odkrycie formy obrazu.

Z kolei powinno się wyróżnić kolory występujące w obrazie — stopniowanie światła, niejako „ścieranie się” światła z ciemnością itp.

Wreszcie należy odczytać wypowiedź obrazu przez połączenie treści i formy. To pozwoli odkryć całą głębię obrazu.

Oglądanie i malowanie obrazów prowadzi do pogłębienia wiary i do życia Biblią, stąd nie należy nigdy żałować czasu na tego rodzaju zajęcia.

prof. dr. M. Saller: *Eucharystia w pierwszych czterech klasach szkoły podstawowej*

W pierwszej części swego wystąpienia prelegentka omówiła ogólne założenia wychowania do uczestnictwa w Eucharystii, które były brane pod

uwagę w przygotowaniu podręczników (*Religion in der Grundschule*, cz. 1—4) na pierwsze cztery lata nauczania religii w Bawarii.

Wychowanie do uczestnictwa w Eucharystii należy oprzeć na doświadczeniu. Najstarszym doświadczeniem jest uczta, która zawsze stanowi jakąś uroczystość. Zasiadanie do stołu tworzy wspólnotę, staje się znakiem jedności. Takie założenia miała również uczta Jezusa z uczniami, która była szczytem wszelkich dotychczasowych uczt. Podczas tej uczy Jezus dał nie „coś”, ale wydał siebie, wyrażając to wydatnie w słowach „bierzcie i jedzcie...” To wezwanie „bierzcie i jedzcie...” zobowiązuje nas, byśmy — biorąc Jego moc, Jego radość, Jego życie — byli dla Boga i dla ludzi znakiem miłości Ojca, jak był nim Jezus Chrystus.

W drugiej części referatu prelegentka przedstawiła podział materiału z zakresu wychowania eucharystycznego na poszczególne lata nauczania.

W pierwszym roku wychowania eucharystycznego autorzy omawianego podręcznika wychodzą właśnie od doświadczenia zasiadania do wspólnego stołu, które to zasiadanie zakłada zwrócenie się ku innym, poszerzenie kręgu uczestników wspólnego stołu, zapraszanie innych. Fakt ten rodzi radość. Potem wprowadzają opowiadanie biblijne o zasiadaniu Jezusa do stołu (u Lewiego) wraz z zapytaniem: dlaczego Jezus z celnikami zasiada do stołu?

W drugim roku nauczania omówione zagadnienia zostają poszerzone. Autorzy starają się uświadomić uczniom, że Jezus jest bliski wszystkim ludziom, zwłaszcza chorym i cierpiącym. Jest dla Ojca i dla ludzi. W tym słowie „dla” zawarta jest treść Jego życia. Dzięki zmartwychwstaniu Jezus i dzisiaj może być dla Ojca i dla nas. Najpełniej uwidocznia to w Eucharystii. Uczestnictwo w Eucharystii jest dla nas wezwaniem, że i my mamy żyć dla Ojca i dla ludzi — nie dla siebie.

W trzecim roku nauczania systematyzuje się naukę o Eucharystii. W oparciu o modlitwę „Ojciec nasz”, wyjaśnia się uczniom naukę o Eucharystii. Słowa o chlebie stanowią punkt centralny. Bez posilania się nie można żyć. Przy tej okazji uświadamia się uczniom, że chlebem powszednim jest również życzliwe spojrzenie, uśmiech i przyjazne słowo.

W czwartym roku nauczania autorzy omawianego podręcznika wychodzą od ukazania dobroci Chrystusa, który wie, co to znaczy odczuwać głód. W następnym etapie uświadamiają uczniom, że Jezus daje nie tylko chleb powszedni, ale również Chleb zapewniający życie wieczne. Jezus oczekuje od nas, byśmy ten chleb dzielili, byśmy dawali miłość.

W procesie wprowadzania uczniów do uczestnictwa w Eucharystii nawiązuje się do świętowania w rodzinie, w gronie przyjaciół i krewnych, w gronie współwyznawców lub w grupie komunijnej, a także budzi się postawę miłości i wdzięczności za dar Eucharystii. Dla uprzytomnienia uczniom stałej obecności i bliskości Chrystusa autorzy podręcznika wprowadzają do programu przypowieść o krzewie winnym i latoroślach.

## 2. Praca w grupach

Podczas sympozjum uczestniczki pracowały w mniejszych grupach. Pracą poszczególnych grup kierowali: ks. dr Wł. Kubik SJ, ks. mgr Z. Marek SJ oraz s. dr M. Sondej OSU.

### a) Nasze współofiariowanie z Chrystusem

Praca przebiegała w kilku etapach. Najpierw kierujący pracą udostępnili fotografie przedstawiające różne sytuacje życiowe i zaproponowali, aby każda uczestnicząca grupa wybrała jedną fotografię, która jej zdaniem stanowi wezwanie do współofiariowania lub tak czy inaczej łączy się ze współofiariowaniem.

Następnie uczestniczki połączyły się w kilkusobowe zespoły. Każdy zespół po uprzedniej wymianie zdań miał wybrać jedną fotografię najlepiej wyrażającą nasze współofirowanie i określić, co należy rozumieć przez współofirowanie. W wyniku tej pracy poszczególne grupy doszły do bardzo istotnych stwierdzeń. Dostrzegły, że współofirowanie to dawanie siebie z Chrystusem Ojcu we wspólnocie Kościoła, czyli w jedności Ducha Świętego. Dokonuje się w Eucharystii, ale obejmuje całe życie człowieka i polega na wchodzeniu na drogę Chrystusa i naśladowaniu Go w życiu codziennym, w Jego posłuszeństwie woli Ojca, podjętym z miłością i dobrowolnie.

#### b) Misterium Eucharystii a nasza postawa dziękczynienia i wdzięczności

Podczas pracy w grupach uczestniczki miały uświadomić sobie i napisać, jaki rodzaj modlitwy w ostatnim czasie u nich dominował i za co szczególnie dziękowały Bogu.

Wspólne podsumowanie tej pracy doprowadziło do stwierdzenia, że uczestniczki wszystkich trzech grup dziękowały najczęściej za dar odkupienia, za zmartwychwstanie Chrystusa, za obecność Chrystusa w Najświętszym Sakramencie, za powołanie, za pomoc otrzymaną od innych oraz za wszelkie dary Boga otrzymywane każdego dnia.

Zastrzeżenie budził zbyt indywidualizm przejawiający się w formułowaniu modlitwy dziękczynienia oraz brak dziękczynienia za Jezusa i wspólnotę Kościoła. Tylko nieliczne osoby wymieniły tę najważniejszą treść dziękczynienia.

Uświadomienie sobie tego stanu rzeczy zapewne uwrażliwiło uczestniczących w sympozjum na chrystologiczny i eklezjologiczny wymiar dziękczynienia.

### 3. Medytacja obrazu „Ostatnia Wieczerza”

Po wprowadzeniu w treść obrazu T. Zachariasa „Ostatnia Wieczerza” ks. Z. Marek SJ zaprosił uczestniczki sympozjum do kontemplacji obrazu.

Drugim etapem pracy było dzielenie się wzajemnie wrażeniami i spostrzeżeniami związanymi z pytaniem: „Jakie treści oglądanego obrazu skupiły moją uwagę?”

Następnie zastanawiano się, jak można odnieść treść medytacji do sprawowanej na początku sympozjum Eucharystii. Chodziło głównie o dostrzeżenie powiązań pomiędzy treścią obrazu a treścią referatu ks. J. Charytańskiego SJ na temat pełnego uczestnictwa w Eucharystii.

Podczas wymiany zdań szczególnie podkreślano, że nie ma owocnego uczestnictwa w Eucharystii bez współdziałania człowieka z Chrystusem, bez ofiary, bez służby i miłości skierowanej do drugiego człowieka.

Po sprawozdaniu z pracy w grupach, które złożyli kierujący pracą poszczególnych grup, ks. prof. dr J. Charytański SJ dokonał ostatecznego podsumowania. Podkreślił, że najbardziej istotnymi elementami współofirowania są miłość i posłuszeństwo.

W odpowiedzi na pytanie, jak wychowywać dziecko do współofirowania, wskazał na teksty biblijne, analizowane w toku katechezy. Każdy tekst bowiem zawiera wezwanie i światło wskazujące, jak odpowiedzieć miłością na miłość Boga i braci. Właściwe odczytywanie perykop biblijnych powinno pomóc katechizowanym sprowadzić miłość i posłuszeństwo do konkretnego życia. Ponadto należy wciąż budzić wrażliwość na drugiego człowieka, na potrzebę wydania się dla drugich, dla dobra Kościoła.

W odniesieniu do wyników pracy na temat dziękczynienia ks. J. Charytański SJ zaznaczył, że w porównaniu z wynikami uzyskanymi pod-



czas innych sympozjów były one miłym zaskoczeniem. Niemniej — podobnie jak składający sprawozdanie — podkreślił, że należy większą uwagę zwrócić na chrystologiczny i eklezjologiczny wymiar dziękczynienia.

Następnie ks. prof. dr W. Hertle serdecznie podziękował za to, że razem z p. prof. dr M. Saller mogli brać udział w obecnym sympozjum, zaznaczając, że stosunek uczestników sympozjum do nich był jak najbardziej eucharystyczny, tzn. nacechowany miłością i życzliwością.

Z kolei s. Lucjana Sochacka OSU wyraziła wszystkim prelegentom słowa prawdziwej wdzięczności za podjęty trud i życzliwość, a przedstawicielki Wyższego Instytutu Katechetycznego w imieniu wszystkich uczestniczek serdecznie podziękowały przełożonej sióstr urszulanek — s. Margaricie Sondej oraz wicedyrektorce WIK-u — s. Lucjanie Sochackiej za zorganizowanie tego sympozjum, które ich bardzo ubogaciło.

Sympozjum zakończyło się uroczystą Mszą świętą koncelebrowaną przez księży prelegentów: ks. prof. dr. J. Charytańskiego SJ, ks. W. Kubika SJ, ks. Z. Marka SJ, oraz gościa ks. prof. dr. W. Hertle. W homilii wygłoszonej podczas tej Mszy świętej ks. prof. J. Charytański zwrócił uwagę, że wszystkie czytania przypadające na pierwszą niedzielę po Wielkanocy wzywają nas do tworzenia Kościoła będącego znakiem nadziei, radości i miłości.

s. Margarita Sondej OSU, Kraków

## II. KATECHEZA SPECJALNA JAKO DOMINUJĄCA FORMA DUSZPASTERSTWA OSÓB UPOŚLEDZONYCH UMYSŁOWO

Związek wewnętrzny chrześcijanina z Chrystusem na mocy sakramentu chrztu stanowi szczególne zadanie rozwijania otrzymanego daru<sup>1</sup> oraz ciągłego dawania odpowiedzi na wezwanie Boże swoim życiem godnym dziecka Bożego. Obdarowanie jest udziałem każdego chrześcijanina niezależnie od jego rozwoju psychofizycznego. Uświadamianie sobie darów otrzymanych na chrzcie świętym oraz obowiązku ich rozwijania zależy natomiast od osobistej współpracy każdego człowieka z otrzymanym darem. Każdy chrześcijanin na poszczególnych etapach swojego rozwoju ma prawo być doprowadzany i wychowywany do tej właśnie współpracy. Oddziaływanie zmierzające w tym kierunku musi być jednak maksymalnie dostosowane do indywidualnych uwarunkowań każdej jednostki. Dotyczy to przede wszystkim osób upośledzonych umysłowo, które ze względu na zaburzony rozwój umysłowy mają ograniczone możliwości poznawania, rozumienia i współdziałania. Nie posiadają one również wystarczającej świadomości pozwalającej im zrozumieć, że powinny pogłębiać swoją religijność i odpowiadać czynnie na Boże wezwanie. Należą jednak tak samo jak wszyscy inni członkowie Kościoła do jego wspólnoty. Mają więc prawo do miłości i pomocy ze strony całej społeczności ochrzczonych<sup>2</sup>.

Szczególną rolę w procesie wychowania religijnego osób upośledzonych umysłowo odgrywa katecheza specjalnie dla nich organizowana. Powinna ona obejmować wszystkie etapy życia tych ludzi — nie tylko osoby przygotowujące się do sakramentów świętych, głównie pojednania i Eucharystii. Oddzielną grupę katechetyczną powinny tworzyć dzieci najmłodsze, następnie przygotowujące się do wymienionych sakramentów świętych. Kolejnym etapem oddziaływania powinna być katecheza pokomunijna. Oddzielny poziom stanowi przygotowanie do sakramentu bierzmowania. Wreszcie w pracy

<sup>1</sup> Ks. J. Charytański SJ, *Inspiracje soborowe w katechetyce*, w: *Katecheza po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, pr. zb. pod red. ks. W. Kubika SJ, Warszawa 1985, cz. 2, 17.

<sup>2</sup> M. Tschuschke, *Chrzest*, w: *Katolicyzm A—Z*, pr. zb. pod red. Z. Pawlaka, Poznań 1982, 46.

katechetycznej nie można pominąć młodzieży upośledzonej umysłowo, a także osób dorosłych<sup>3</sup>. Takie oddziaływanie powinno także uwzględniać specyfikę indywidualnych zróżnicowań występujących u osób upośledzonych nawet na tym samym poziomie wiekowym.

### 1. Współdziałanie rodziny istotnym uwarunkowaniem owocności katechezy parafialnej

Katecheza osób upośledzonych umysłowo prowadzona na terenie parafii stanie się oddziaływaniem efektywnym jedynie wtedy, gdy będzie istniała właściwa katecheza domowa, która jest główną podstawą jakichkolwiek poczynań w odniesieniu do osób upośledzonych. Działanie katechety stanowi dla katechezy domowej swoistą inspirację i pomoc. właściwe ukierunkowanie rodziców w ich codziennym oddziaływaniu na dziecko upośledzone umysłowo<sup>4</sup>. Z uwagi na to, że katecheza specjalna tak silnie jest związana, a nawet zależna od katechezy domowej, nie tylko wymaga pomocy ze strony rodziny, ale sama stwarza duże możliwości oddziaływania na całą rodzinę.

Pierwszą sposobnością dotarcia do rodziców jest samo ich przychodzenie na prowadzone zajęcia. Rodzice lub ktoś inny w ich zastępstwie, najczęściej osoba z najbliższej rodziny każdorazowo musi przyprowadzić dziecko upośledzone na zajęcia. Podobnie podczas prowadzenia katechezy osoby towarzyszące dziecku są nie tylko obecne, ale biorą zawsze czynny udział. Jest on niezbędny podczas przebiegu całej jednostki katechetycznej, realizowanej według stałego rytmu<sup>5</sup>. Już w czasie przywitania i pożegnania rodzice dbają, aby dzieci tę czynność wykonały i oni sami witają się z dziećmi, z katechetą i ze sobą nawzajem. Następnie wszyscy uczestnicy razem witają, a na końcu spotkania w sposób analogiczny żegnają Pana Jezusa. Wszyscy obecni śpiewają także piosenki łącznie z elementami ruchowymi: z klaskaniem, tańcem, wystukiwaniem rytmu. Są to elementy występujące nawet kilkakrotnie podczas każdego zajęcia.

Udział wszystkich obecnych w wymienionych czynnościach jest konieczny nie tylko ze względu na umiejętność dzieci naśladownictwa i identyfikacji, ale wytwarza także odpowiednią atmosferę. Głównie wywołuje radość, która wpływa na kształtowanie się u dzieci chęci uczestniczenia w spotkaniach. Pozwala też na zaspokojenie podstawowej i najważniejszej potrzeby dzieci upośledzonych, jaką jest poczucie bezpieczeństwa.

Kolejny punkt katechezy stanowi przekaz nowych treści. Jest on bardzo ważny zarówno dla dzieci, jak i dla rodziców lub opiekunów. Przejmują oni wtedy od katechety właściwą formę przekazu oraz sposób oddziaływania. Rodzice sami mają także okazję przypomnieć sobie treści, których się kiedyś uczyli i zawsze powinni je znać, tym bardziej kiedy oni sami pełnią zadania głównych katechetów w odniesieniu do swoich dzieci. Osoby przyprowadzające dzieci mają także możliwość zapytania katechety o różne sprawy dla nich niejasne. Katecheta zaś sam ze swej strony powinien wyjaśnić różne zagadnienia, a nawet pytać rodziców o rozumienie podawanych treści, gdyż sami nie zawsze mają odwagę pytać o to, czego nie znają. Obowiązkiem rodziców jest też dokładne przyswojenie sobie sformułowań, pytań

<sup>3</sup> K. M. Lausch, *Teoretyczne podstawy katechizacji osób głębiej upośledzonych umysłowo*, seria *Biblioteka Katechety* pod red. ks. W. Kubika SJ, Warszawa 1987, 149 nn., 176.

<sup>4</sup> *Tamże*, 154.

<sup>5</sup> K. M. Lausch, *Propozycje materiałów katechetycznych dla dzieci głębiej upośledzonych umysłowo*, maszynopis oddany do druku, Poznań 1985, 5—6.

i zwrotów stosowanych na katechezie. Powinni w tym celu systematycznie sporządzać notatki z przebiegu zajęć. Dzięki temu będą mogli prowadzić katechezę domową w sposób ściśle zespolony z pracą katechety, co zapewnia efektywność podjętego oddziaływania. Rodzice w domu, podobnie jak katecheta w ramach katechezy, muszą nieustannie z dzieckiem na różne sposoby i możliwości powtarzać raz podane treści oraz ćwiczyć postawy, zachowanie, wymagane nawyki i umiejętności.

Przekaz treści łączy się ściśle z pracą własną dziecka na każdych zajęciach. Ten punkt często wymaga głównie w początkowym oddziaływaniu wydajnej pracy ze strony rodziców. Służą oni pomocą podczas wykonywania układanek, ulepianek, wyklejanek oraz innych podobnych czynności. Pomoc rodziców może być potrzebna w odniesieniu do niektórych dzieci przy wypełnianiu obowiązków dyżurnego, porządkującego zastosowane pomoce oraz wykonującego inne czynności porządkowe. Praca dyżurnych spełniana kolejno przez każde dziecko jest ważną czynnością. Wpływa ona na kształtowanie właściwych zachowań i postaw. Wyraża poczucie obowiązku, umiejętność współdziałania oraz pomagania innym. Spełnianie zadań dyżurnego, podobnie jak nagradzanie i wyróżnianie dzieci, jest okazją do przeżywania przez nie sytuacji koncentracji uwagi wszystkich obecnych kolejno na każdym z nich. Dzięki temu uczą się one właściwego przeżywania na terenie kościoła podobnych sytuacji związanych ze szczególnym wyeksponowaniem każdej osoby. Takie momenty mają swoje miejsce głównie w czasie przystępowania do sakramentów świętych.

## **2. Znaczenie pracy rodziców z dzieckiem upośledzonym poza czasem katechizacji**

Kolejnym zadaniem spełnianym głównie przez rodziców jest indywidualna praca z dzieckiem poza terenem spotkań katechetycznych. Realizacja takiego zadania jest całkowicie uzależniona od pracy i wysiłku rodziców. Muszą oni nie tylko przypomnieć, dopilnować czy pomóc dziecku przy wykonaniu polecenia, ale ciągle powtarzać je i ćwiczyć z nim na różne sposoby. Takiej pracy katecheta musi nie tylko oczekiwać, ale konsekwentnie wymagać od rodziców. Dotyczy ona prac wykonywanych w zeszycie dziecka, nauki czytania znaku krzyża oraz codziennej modlitwy związanej z umiejętnością posługiwania się modlitewnikiem „składanką”. Rodzice muszą wyćwiczyć z dziećmi i dać im przykład właściwych zachowań wymaganych na terenie kościoła, w czasie Mszy świętej, udziału w nabożeństwach i liturgii sprawowanych sakramentów. Muszą w podobny sposób podejść też do szeregu innych koniecznych nawyków i umiejętności związanych z codziennym życiem dziecka.

Systematyczna praca rodziców z dzieckiem upośledzonym umysłowo, podobnie jak ich udział w każdych zajęciach, jest wymaganiem koniecznym. Zaniedbanie go uniemożliwiłoby efektywność prowadzonej katechezy, której poszczególne jednostki tematyczne są ze sobą ściśle powiązane i tworzą spójną całość. Tak prowadzona katecheza nie może funkcjonować w oderwaniu od oddziaływania na te osoby placówek państwowych i świeckich. Ma ona niejako uzupełniać prowadzony przez nie proces rewalidacji o dziedzinę wychowania religijnego<sup>6</sup>. Osoby odpowiedzialne za tę dziedzinę wychowania na swoim odcinku pracy powinny wykorzystywać najbardziej trafne metody i uwzględniać także metody jakie są stosowane w szkole życia lub innych placówkach zajmujących się uczestnikami katechezy. Wykorzystuje się w ten sposób u upośledzonych umysłowo fakt swoi-

<sup>6</sup> K. M. Lausch, *Teoretyczne podstawy katechizacji osób głębiej upośledzonych umysłowo*, dz. cyt., 128.

stego przyzwyczajania się do tych metod, co również wpływa na zwiększenie się efektywności pracy katechetycznej.

W prowadzeniu omawianej pracy jest ważne, aby wszyscy w nią włączeni potrafili ze sobą w sposób maksymalny współpracować<sup>7</sup>. Dotyczy to przede wszystkim katechety, rodziców lub opiekunów. Obejmuje także duszpasterzy, których posługa w wielu czynnościach jest niezastąpiona. Dotyczy ona przede wszystkim sprawowania sakramentów świętych, celebracji Ofiary Eucharystycznej, a także innych nabożeństw. Tak wyjątkowy charakter oddziaływania wymaga od duszpasterzy właściwej postawy wobec osób upośledzonych. Kapłan podejmujący się katechezy powinien być osobom upośledzonym umysłowo dobrze znany i bliski. Wcześniej winien się zapoznać z wszystkimi ich różnicowaniami. Dzięki temu będzie mógł z całym spokojem i serdecznością nawiązać z nimi właściwy kontakt. Nawiązanie go jest przecież tak często w przypadku osób upośledzonych możliwe jedynie na drodze pozawerbalnej. Wcześniejsze poznanie takich złożoności ułatwi kapłanowi dostosowanie sposobu spowiadania oraz innych form oddziaływania do konkretnych przypadków. Stworzenie takich warunków umożliwia osobie upośledzonej umysłowo z maksymalnym dla niej zaangażowaniem uczestniczyć w celebracji różnych czynności liturgicznych.

Wymienione wymagania, jakie powinny spełniać osoby zajmujące się wychowaniem religijnym osób upośledzonych umysłowo, są nieodzowne, a nawet wręcz konieczne. Stanowią one podstawowy warunek wystąpienia u tych osób jakiegokolwiek podatności na ich oddziaływanie. Muszą oni swoim zachowaniem i właściwą postawą dawać żywy przykład ukochania tych osób takimi, jakimi są w rzeczywistości. Osoby upośledzone powinny ze strony zajmujących się nimi odczuć prawdziwe ciepło, serdeczność i rozumny stosunek do siebie. Jeżeli tego zabraknie, pozostaną zamknięte na słowa, a tym samym na Boga, którego w ich rozumieniu te osoby reprezentują<sup>8</sup>.

Wszyscy współpracujący ze sobą w procesie wychowania religijnego muszą przyjąć wspólne zasady postępowania. Dotyczą one przyjęcia takich samych kryteriów oceniających posiadanie przez osoby upośledzone umysłowo wystarczającej świadomości, nawyków i umiejętności warunkujących możliwość przystępowania do sakramentów świętych. Zasady te obejmują wspólne rozumienie grzechu „grzeszności” oraz odpowiedzialności osób upośledzonych umysłowo za swoje postępowanie. Należy również uzgodnić poziom stawianych wymagań maksymalnie dostosowany do szerokich różnicowań charakteryzujących każdą jednostkę. Osoby współpracujące powinny jeszcze razem zdecydować o doborze pomocy, metod i najbardziej trafnych sposobów oddziaływania. Należy także ustalić zakres treści, które będą podawane oraz formy ich przekazywania.

Wszyscy odpowiedzialni za proces wychowania religijnego osób upośledzonych umysłowo powinni na odcinku swojego oddziaływania posługiwać się takimi samymi określeniami, nazwami, zwrotami, wyrażeniami i gestami. Znajdzie to zastosowanie w ramach katechezy parafialnej oraz związanej z nią katechezy domowej. Będzie mieć również miejsce na etapie prowadzonych przygotowań do sakramentów świętych, udzielania ich, a także podczas celebracji „specjalnych” Mszy świętych, nabożeństw oraz szeregu innych czynności.

### 3. Szczególna rola katechety prowadzącego katechezę specjalną

Szczególna rola w odniesieniu do uczestników katechezy specjalnej przypada katechecie. Ma on organizować oraz inspirować właściwą współpracę rodziców, duszpasterzy i wszystkich oddziałujących na osoby upośledzone.

<sup>7</sup> *Tamże*, 128.

<sup>8</sup> *Tamże*, 148.

Praca katechety nie jest formą spotkań jednorazowych lub okolicznościowych, ale oddziaływaniem stałym i ciągłym. Takie oddziaływanie wymaga stałości miejsca, które ułatwia osobom upośledzonym umysłowo szybsze przystosowanie się do środowiska katechetycznego. Rodzicom zaś umożliwia łatwiejszy dostęp do znanego im ośrodka katechetycznego. Ułatwia także częstsze kontaktowanie się nie tylko z katechetą, ale i duszpasterzami. Prężna działalność ośrodka stwarza większe możliwości dotarcia na katechezę osób, które do tej pory na nią nie uczęszczały.

Wystąpienie takich uwarunkowań pozwala dzieciom za pośrednictwem katechety i rodziców zapoznać się z duszpasterzami danej parafii. Duszpasterzom natomiast umożliwia poznanie całej rodziny, a w niej osoby upośledzonej umysłowo. Dzięki temu kapłan może nie tylko zaobserwować wszystkie nieprawidłowości rozwojowe występujące u danej osoby, ale umiejętnie się do nich dostosować. Wystąpienie takich relacji jest ogromnie ważne szczególnie w związku z włączeniem osób upośledzonych w religijne życie parafii. Kapłani zajmujący się na terenie swojej parafii osobami upośledzonymi umysłowo muszą być im nie tylko dobrze znani, ale i bliscy poprzez nawiązanie pozytywnego kontaktu emocjonalnego. Taka sytuacja doprowadza obydwie strony do wyzbycia się nieuzasadnionego lęku i obaw. Zapewnia osobom upośledzonym umysłowo poczucie bezpieczeństwa w obecności kapłana, który jest już dla nich kimś bliskim i serdecznym. Kapłan również wyzbywa się wszelkich obaw, gdyż ma okazję poznać osoby upośledzone umysłowo i przekonać się, że one mu naprawdę w niczym nie zagrażają.

Pozytywna postawa wobec osób upośledzonych w sposób szczególny powinna cechować każdego katechetę. Systematyczność prowadzonych zajęć umożliwia mu nawiązanie bliskiego kontaktu z osobą upośledzoną, a poprzez nią z całą jej rodziną. Dzięki temu katecheta najłatwiej może poznać sytuację panującą w danych rodzinach, zauważyć nurtujące je problemy, trudności, a także znaleźć najwłaściwszą formę udzielania pomocy. Potrzebną pomoc wobec rodzin może świadczyć z ramienia parafii zespół charytatywny lub jakieś inne grupy działające na jej terenie np. młodzież oazowa, bielanki, ministranci.

Otwarta postawa katechety wobec rodziny dziecka upośledzonego pozwala bardziej wnikliwie i wszechstronnie poznać na jej tle osobę upośledzonego umysłowo. Dzięki temu staje się możliwe organizowanie daleko idącej indywidualizacji oddziaływań, prowadzącej do osiągnięcia większych sukcesów. Katecheta wnikający w życie i sytuację rodziny wychowującej osobę upośledzoną umysłowo jest dla niej wielkim oparciem. Może on przy tej okazji sam uzyskać wielkie korzyści dla własnej formacji. Obserwując stosunek rodziców do ich własnego dziecka uczy się od nich wypróbowanych sposobów odnoszenia. Rodzice wychowujący upośledzone dziecko są przecież największymi praktykami w tej dziedzinie. Przebywają z nim na co dzień i najlepiej znają jego potrzeby. Wypróbowali wiele metod i sposobów efektywnego oddziaływania. Mogą więc swoimi umiejętnościami i plastycznością w dostosowaniu się do uwarunkowań dziecka ubogacić pozostałe osoby, które podejmują oddziaływania w odniesieniu do upośledzonych umysłowo.

Spotkania organizowane dla upośledzonych umysłowo odbywają się z udziałem niewielkiej liczby tych samych osób. Dzięki temu wszyscy między sobą się dobrze znają. Doświadczeni podobnymi problemami chętnie się nimi dzielą. Służą sobie wzajemnie nie tylko radą, wymianą doświadczeń, ale często wszechstronną pomocą oraz zawierają trwałe przyjaźnie. Powstające w ten sposób formy wzajemnego oddziaływania i pomagania sobie rodzin posiadających osoby upośledzone umysłowo powinny być popierane, wspomagane i rozwijane na terenie parafii. Zasięg ich trzeba ciągle rozszerzać, aby móc objąć wszystkie rodziny przeżywające podobną sytuację. Wspomniane formy działalności rokują szczególne nadzieje na ich rozwój. Wypływają one stąd, że rodziny wychowujące dziecko upośledzone bardzo

chętnie i z niezwykłym poświęceniem włączają się do wszelkich działań zmierzających do poprawy ich sytuacji. Najczęściej w takich rodzinach rodzą się i rozwijają najwspanialsze inicjatywy, mające na celu niesienie wszechstronnej pomocy osobom upośledzonym. Realizacja takich zamierzeń wymaga często ogromnego trudu, a nawet i walki o podstawowe ich prawa. Na takie poświęcenie zdobywają się przede wszystkim rodziny, w których rodzi się i wzrasta osoba upośledzona umysłowo. Dlatego też o wiele łatwiej, chętniej i zwykle bezinteresownie angażują się do wielu działań służących dobru osób upośledzonych. Tę wyjątkową podatność na służenie upośledzonym umysłowo katecheta, a poprzez niego również inne osoby związane z duszpasterstwem parafialnym, powinny na odcinku swojej pracy w sposób maksymalny wykorzystywać.

#### **4. Katecheza oraz inne działania duszpasterskie na rzecz upośledzonych umysłowo**

Wszelkie działania duszpasterskie podejmowane na rzecz upośledzonych umysłowo powinny kształtować się w sposób podobny jak w odniesieniu do ludzi nieupośledzonych. Muszą one jednak być dostosowane do szeregu uwarunkowań charakteryzujących dane osoby. W ramach funkcjonowania różnych form oddziaływania szczególne miejsce zajmuje katecheza specjalna. Cele i założenia takiej katechezy w znacznym stopniu jakościowo i ilościowo odbiegają od katechez prowadzonych dla osób nieupośledzonych. Różnice te dotyczą tematyki katechez, kolejności i sposobu ich realizacji. Prowadzenie takich zajęć wymaga nieustannego powtarzania, utrwalania i poszerzania podanego zakresu treści. Pojawia się ono nie tylko w oddziaływaniu katechety, ale przede wszystkim w ramach katechezy domowej. Takie uwarunkowania wiążą integralnie katechezę specjalną z całością duszpasterstwa. Jest ona najściślej związana z rodziną. Oddziałuje na nią bardzo mocno, a jednocześnie stanowi dla niej główne oparcie warunkujące efektywność jakichkolwiek poczynań. Dlatego wszystkie podejmowane próby działań w odniesieniu do upośledzonych umysłowo powinny obejmować całą ich rodzinę.

Do takich form bezpośredniego oddziaływania na osoby upośledzone umysłowo należy zaliczyć organizowanie i odprawianie Mszy św. „specjalnych”. Powinny być one tak opracowane liturgicznie, aby ułatwiały tym osobom możliwie pełne w nich uczestnictwo. Podobne wymagania odnosi się do różnych nabożeństw specjalnych, pielgrzymek i wspólnot. Ważne jest także urządzenie imprez okolicznościowych takich jak wycieczki, obozy, kolonie, konkursy, spotkania muzyczne, zabawy. Istnieje szereg innych form oddziaływania, które niosą dużą pomoc rodzinom osób upośledzonych umysłowo. Do nich zalicza się specjalistyczne konferencje, rekolekcje, dni skupienia, prowadzenie poradni specjalistycznych duszpasterstwa rodzin, organizowanie spotkań dla rodziców o charakterze „klubowym”, prowadzenie kursów, seminariów, sympozjów, zjazdów poświęconych problematyce duszpasterstwa specjalnego.

Rozległy zakres takiej pracy wymaga kształcenia i doboru odpowiednio przygotowanej kadry. Zasięg działalności osób kompetentnych w tej dziedzinie trzeba rozszerzać na całą społeczność Kościoła. Praca takich osób przyczyniłaby się na pewno do przewyciężania uprzedzeń, niechęci, a nawet jakiejś odrzy zywionej przez wielu członków Kościoła wobec upośledzonych współbraci. W tym celu należałoby organizować specjalne kursy lub szkolenia dla kleryków w seminariach, poruszać takie problemy na rekolekcjach prowadzonych dla kapłanów i siostr zakonnych. Trzeba również uwrażliwić wszystkich wiernych na godność osobową każdej jednostki upośledzonej, a także na ich sytuację i potrzeby. Cel ten można osiągnąć przez właściwe omawianie takich zagadnień podczas rekolekcji parafialnych, kazań, katechez, a także przez prowadzenie specjalnych wykładów i prelekcji.

Informacje dotyczące istoty rozpowszechnienia oraz faktycznych przyczyn upośledzenia umysłowego powinny być zawsze przekazywane na prowadzonych kursach przedmałżeńskich. Właściwe poznanie tych zagadnień ułatwia ukształtowanie się prawidłowej postawy wobec ludzi upośledzonych umysłowo. W odniesieniu do przyszłych małżonków i rodziców posiadanie właściwego podejścia i zrozumienia spraw związanych z upośledzeniem umysłowym jest bardzo cenne. Przecież na urodzenie się dziecka upośledzonego umysłowo wpływa tak wiele przyczyn zaistniałych zupełnie bez niczyjej winy. Łatwo wyciągnąć stąd wniosek, że taki przypadek może pojawić się w każdej rodzinie. Wszystkie więc rodziny powinny być przygotowane, aby umiały z prawdziwą miłością przyjąć każdy dar życia i pozwoliły mu, aby w całości pełni rozwijał się i wzrastał.

### 5. Podsumowanie

Rodzina stanowi główne i niezastąpione środowisko wychowawcze. Z tego względu troska osób odpowiedzialnych za wychowanie religijne zmierza w kierunku nieustannego wspierania rodziny w realizacji jej zadań. Szczególną rolę wobec rodziny spełnia katecheza prowadzona systematycznie i permanentnie. Jest ona bardzo ściśle związana z wychowaniem domowym, dotyczy to w sposób szczególny osób upośledzonych umysłowo. Dlatego też katecheza specjalna może stać się oddziaływaniem efektywnym jedynie wtedy, kiedy wystąpi właściwie prowadzona katecheza domowa. Działania podejmowane przez katechetę stanowią głównie swoistą inspirację i ukierunkowanie pracy rodziców. Ze względu na uwarunkowania cechujące osoby upośledzone umysłowo wszystkie osoby pracujące z nimi, chcąc osiągnąć jakieś efekty, muszą bardzo ściśle ze sobą współpracować. Specyfika tak prowadzonej pracy bardzo mocno wiąże katechetę z innymi formami duszpasterstwa. Stanowi ona dla nich główną podstawę i inspirację.

Celem działalności duszpasterskiej, a szczególnie katechezy, będącej główną jej formą, jest ciągłe prowadzenie osób upośledzonych umysłowo drogą do osiągnięcia na miarę ich możliwości dojrzałości w wierze.

*s. Halina Koselak, Warszawa*